

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halery

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z z-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłka 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halery.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz
najmniej 60 halery. Wyrazy grub-
szym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

Kalendarz lwowski.

Niedziela, 12 kwietnia.

Imiona: Rzym. - kat. Dziś: D. 6. Kwietn. Juliusza.
Jutro: Justyny. — Gr. - kat. Dziś: 30. N. 5. Post. Hł. 1. Jutro: Ipatya. — Słowiański. Dziś: Lubostawa. Jutro: Przemysława.

Wschód słońca 5:27, zachód 6:38.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:40, 2:45, 6:15, 7:05*, 7:20, 11—, 12:45*, 3:45; do Rzeszowa 4:05; do Podwojczyk 6:20, 10:45, 2:17*, 7—, 11:15; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55*, 10:40, 2:51*; do Kołomyj 2:35; do Strzyna 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej niedzieli tylko do Rawy); do Bełża 11:05; do Stanisławowa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15*, 11:15; do Brzuchowic 7:21, 12:41, 2:28, 3:45, 5:45, do Janowa 9:10, 3:35.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka otwarta od godz. 9 do 1; muzeum w dni powszednie (prócz pon.) od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę od 1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) zwiedzać można tylko w dni powsz. w godz. przedp. za zgłosz. — Bibl. Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedzieli od 11—12. — Biblot. Polit. 10—1. i od 4—8 w, w niedzielę, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczeni (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek środy, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, I p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedzielę i święta od 10 do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja 12) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (provisorycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedzielę 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. Dziś prof. szkoly realnej dr. S. Wętkowski: „Poezja romantyczna we Francji“. Sala XIV uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4, II p. Początek o godz. 5. w.

Koncert Z. Setmajerówny na dochód budowy pomnika Szopena we Lwowie.

Posiedzenia i zgromadzenia. Walne zgrom. Tow. dziennikarzy polskich o g. 10 r. w Kole lit. art. — Walne zgrom. „Skały“ o g. 10 r.

Loterya świąteczna Tow. im. św. Salomei w Sokole-Macierzy o g. 4 pop.

Wieczór wiosenny w Kasynie miejskiej.

Teatr miejski. Dziś o godz. 3:30 pop.: „Mał idealny“, sztuka w 4 aktach O. Wildego; o g. 7:30 w. „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda.

Towarzystwo literackie im. Adama Mickiewicza.

W jednej z sal uniwersytetu odbyło się wczoraj wieczorem doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa im. Adama Mickiewicza.

Obrazy otworzył dłuższym przemówieniem prezes Towarzystwa poseł dr. German i uzupełniając rozesłane drukowane sprawozdanie — którego streszczenie podaliśmy w jednym z poprzednich numerów — rzucił obraz działalności Towarzystwa w ubiegłym trzyletnim okresie.

Okres ten — zaznaczył mowca — był dla Towarzystwa bardzo przykry i trudny, okazała się bowiem na jego początku znaczna różnica zdań między członkami Towarzystwa, z których część wystąpiła. W ciągu trzech lat nieporozumienie zostało złagodzone, gdyż przekonano się, iż nikogo nie chciano dotknąć, a tembardziej nie chciano ubliżyć czcigodnej instytucji, jaką jest Akademia umiejętności. To też dobra wola sprawiła, że wkrótce różnice zaczęły się zacierać, członkowie, którzy wystąpili byli z Towarzystwa, zaczęli wspierać Towarzystwo bądź swą pracą, bądź środkami pieniężnymi, jak to uczynił p. Ignacy Chrzanowski, a w ostatnich dniach gromadnie znowu przystąpił do Towarzystwa. Ustał więc rozdziewiek, nastąpiła wspólna praca i obecnie okres nieporozumień można uważać za skończony, a wspólną pracą będzie można zakres działania Towarzystwa rozszerzyć i poprowadzić je tam, gdzie chciano by je widzieć.

Dziś zatarty już zupełnie ten chwilowy rozdziewiek, powstały nie wskutek jakichś osobistych kwestyj, a spowodowany był jedynie umiłowaniem naszej literatury ojczystej — a nie przyniósł on żadnej szkody jedynej polskiej Akademii, boć i nikt nie chciał wyrządzić szkody tam, gdzie jej żaden Polak wyrządzić nie chce.

Dalej podniósł dr. German z uznaniem, że prof. Bruchnalski podjął się żmudnej pracy wydania nowego „Pana Tadeusza“, tak, że dziś część pracy jest już ukończona i zaznaczył z naciskiem, że gdy przyszło do

pracy, prof. Bruchnalski, który przedtem Towarzystwo opuścił, nie wahał się do niej przystąpić.

Omawiając sytuację finansową Towarzystwa, zaznaczył mowca, że pomimo trudnych warunków, ustępujący wydział oddaje Towarzystwo w stanie nie gorszym niż je odebrał. Wreszcie poświęcił przewodniczącemu słowa gorącego wspomnienia pamięci ś. p. Romana Piłata, założyciela i długoletniego prezesa Towarzystwa, tudzież zasłużonych współpracowników ś. p. Kazimierza Wróblewskiego i ś. p. Hier. Łopacińskiego.

Po załatwieniu formalności wstępnych, wywiązała się obszerna dyskusja nad sprawozdaniem wydziału, przyjęto je jednomyślnie do wiadomości i udzielono wydziałowi absolutorium z rachunków, przyczem na wniosek p. Kossowskiego polecono wydziałowi porozumieć się z członkami, którzy honorarya autorskie za prace w „Pamiętniku“ pozwolili wciągać na depozyt, czyby depozytu tego nie odstąpili na rzecz Towarzystwa.

Z porządku dziennego przystąpiono do wyboru wydziału na nowy okres administracyjny. Przed przystąpieniem do wyboru, zaznaczył dr. German, że absolutnie ze względu na swoje obowiązki poselskie, nie może ponownie przyjąć wyboru i zalecił listę, przedstawioną przez wydział, na co p. Pawlikowski w krótkim przemówieniu wyraził imieniem zgromadzenia pełne uznanie dla ustępującego prezesa, który objął przewodnictwo i prowadził je w tak trudnych warunkach, a ustępuje, kiedy przesilenie to minęło. W rezultacie, listę, proponowaną przez wydział, przyjęto bez zmiany.

Przewodniczącym wybrany został prof. dr. Józef Kallenbach, zastępcą przew. dr. Wiktor Hahn, sekretarzem dr. Maryan Reiter, skarbnikiem p. Julian Mazurek; do wydziału weszli pp.: dr. Ludwik Bernacki, dr. Wilhelm Bruchnalski, dr. Bronisław Czarnik, dr. Franciszek Krczek, dr. Jan Gwalbert Pawlikowski, Tadeusz Pini, redaktor Zygmunt Wasilewski, dr. Konstanty Wojciechowski, a jako członkowie kooptowani pp.: poseł dr. Ludomił German, dr. Kazimierz Jarecki; do komisji kontrolującej zaś pp.: Józef Czerniecki, dr. Wilhelm Rolny i dyr. Stanisław Schneider.

Przy ostatnim punkcie porządku dziennego „wniosek członków“, postawił dr. Jarecki wniosek, aby Tow. złożyło hołd Tołstojowi z powodu obrazu, popełnionej w parlamencie wiedeńskim na jego osobie.

Obowiązkiem naszym, jako towarzystwa kulturalnego — mówił dr. Jarecki — jest stać na straży kultury, a zarazem czci wielkich pisarzy. Ta cześć jest czemś wrodzonym i naturalnym, a każde naruszenie jej czemś przykrem, bolesnym. Wiemy z doświadczenia, jak przykre są dla nas ostatnie haniebne ataki „Dila“ na naszego wielkiego pisarza Sienkiewicza.

2)

IDA M. TARBELL.

On znał Lincolna.

Przełożył z angielskiego T. S.

(Ciąg dalszy).

Już to nie było nad Lincolna, gdy szło o zabawienie towarzystwa. On wiedział, jak się to robi. Słyszałeś pan kiedy, jak sędzia Welden opowiadał, co Lincoln powiedział kiedyś w Bloomington, gdy zbierał składkę, aby sprawić Jimowi Wheelerowi parę nowych spodni? Nie? Być może, nie wypada mi mówić o tem, bo moja stara utrzymuje, że to nie bardzo przyzwoite. Gniewa mnie to, gdy ludzie odzywają się z przekąsem o dykteryjkach pana Lincolna. Być może, czasem on i powiedział jakie słowo, którego się nie posłyszysz w kościele, lecz nie nadawał mu nigdy znaczenia, którego by pastor nie mógł wsadzić do kazania w niedzielę, a tego nie powiesz pan o wielu historych, które słyszałem od ludzi, co kręcą nosami na dowcipy pana Lincolna.

Tak, mój panie; wesole to były czasy. Pewnego razu sędzia Davis pogniwał się nawet na dobre. Było to podczas sesji i nagle wszyscy w sądzie wybuchnęli śmiechem. Sędzia wiedział, że to Lincoln musiał powiedzieć coś śmiesznego, i zmarszczył czoło. Tak dłużej być nie może, panie Lincoln, powiada sędzia, pan ciągle przeszkadzasz sądowi swoimi dowcipami. Muszę

skazać pana na karę. Panie sekretarzu, proszę zapisać panu Lincolnowi pięć dolarów kary za nieprzyzwoite zachowanie się w sądzie. Chłopcy opowiadali, że pan Lincoln nie odpowiedział ani słowa; siedział ze spuszczoną głową i zatykał sobie usta ręką, aby się nie śmiać. Za parę minut sędzia, który siedział jak na szpilkach, dopóki się nie dowiedział, co to było takiego, woła do siebie Weldona i pyta go na ucho: co tam Lincoln wam opowiadał? Weldon szepnął mu coś do ucha i niech mnie powiesz, jeżeli sędziemu nie zaczęły się trząść policzki, aż w końcu wybuchnął na głos. Teraz karta się odwróciła i sędzia, gdy się nieco uspokoił, mówi z powagą: panie sekretarzu, możesz pan skreślić karę panu Lincolnowi.

Tak, mój panie; umiał on opowiadać różne historie, ale też i wiedział zawsze, dlaczego je opowiadał. Powiadam panu, więcej argumentów wydobywał on ze swych dykteryjek, niż ze wszystkich ksiąg prawniczych i najdzivniejsze było to, że nie można się było z nim spierać. Zaledwie powiedział swoje, każdy musiał widzieć tak, jak on chciał, i nie było na to żadnej rady. Ja jestem demokratą, a niech mi powiesz, jeżeli nie musiałem dać swój głos panu Lincolnowi na prezydenta; nie mogłem inaczej, a wszystko to z racji tej przypowieści jego o żmijach, gdy szło o wprowadzenie niewolnictwa do Kansas i do Nebraski. Pamiętaj pan ją? Słyszałem ją raz w jednej z jego mów politycznych. „Gdybym zobaczył, powiada, jadowitą żmiję na drodze, zabiłbym ją pierwszym kamieniem pod ręką; lecz gdybym znalazł ją w jednym łóżku z moimi dziećmi, chodzącym kolo niej bardzo ostrożnie, aby mi nie pokąsała dzieci. Gdybym znalazł ją w łóżku z dziećmi innego człowieka, pozostawiłbym ją, lecz gdybym złowił kogo w chwili, gdy kładzie cały kłęb jadowitych węzów do łóżka, w którym za chwilę będą spać moje dzieci lub

dzieci innego człowieka, powstrzymałbym go, chociażbym miał się z nim bić“. Być może nie powiedział „bić się z nim“, lecz jakoś ja zawsze tak opowiadam tę historię, bo wiem, że sam tak zrobiłbym, i on, i pan, i każdy inny. Bo o to właśnie szło, jeżeli się dobrze zastanowić. Toć oni próbowali włożyć kłębek żmij do łóżka, w którym mieli niedługo spać ludzie.

Jeszcze przed tą historią słyszałem ze sto razy Lincolna, jak mówił tu, siedząc na tem samem krześle, na którym pan siedzisz: „Chłopcy, musimy urwać łeb niewolnictwu, bo inaczej rozpelnie się to plugawo po całym kraju“. Słuchałem, ale jakoś nie rozumiałem, dlaczego to ma tak być. Otóż te żmije dojechały mnie aż do skutku. Gdy raz posłyszałem o nich, już wiedziałem, że on ma rację, i że muszę mu dać swój głos na prezydenta. A ciężko mi to przyszło, ciężko mi było zdradzić małego „Douga“. Bo to, widzisz pan, „Doug“ był zawsze naszym wielkim człowiekiem; tak przynajmniej myśleliśmy wtedy wszyscy. Był w senacie Stanów Zjednoczonych i znał się ze wszystkimi grubemi rybami w całym kraju. Wyglądał nawet i mówił jak wielki człowiek. Nie mogło być żadnego porównania między nim i Lincolnem, ani w mowie, ani w wyglądzie.

Naturalnie, wiedzieliśmy wszyscy, że nie był on tak uczuciowy jak Lincoln, lecz niech mię piorun ubije, jeżeli nie sądził w owych czasach, że Lincoln był za gorąco uczciwy, ot, mówiąc poprostu, trochę za głupio uczciwy.

(C. d. n.)

„Mamy dla Tolstoja — mówił dalej — specjalne obowiązki wdzięczności. Znane jest panom szlachetne jego wystąpienie w sprawie polskiej przeciw Prusakom“.

Wywiązała się nad tem obszerna dyskusja.

P. Katzenellenbogen sprzeciwił się wnioskowi p. Jareckiego, wychodząc z założenia, że sama afera jest zbyt drobna.

P. Fryling zaznaczył, że w razie jeżeli w sprawie tej bierze się pod uwagę moment polityczny, to ten moment przemawia właśnie za wnioskiem dra Jareckiego.

Dr. Janik znowu sprzeciwił się stanowisku p. Frylinga.

P. Fryling poruszył jeszcze sprawę obchodu Słowackiego i udziału w niem Towarzystwa, a prof. Janik rzucił inicjatywę złożenia hołdu od Towarzystwa A. Świętochowskiemu z powodu jubileuszu.

Wszystkie powyższe wnioski członków odesłano do wydziału do obmyślenia i decyzji.

Na tem zamknął przewodniczący obrady.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) W Towarzystwie sztuk pięknych wystawiono nowy projekt zabudowania Wawelu, wygotowany przez ś. p. St. Wyspiańskiego i prof. Władysława Ekielskiego, a noszący tytuł „Akropolis“. Dnia 13 b. m. odbędzie się konferencja, na której prof. Ekielski przedstawi przewodnie myśli projektu. Wyszła również broszura p. t. „Akropolis“, objaśniająca projekt.

Kraków. (Tel. pryw.) Wczoraj wieczorem odbyło się walne zgromadzenie Tow. opieki szpitalnej nad dziećmi w Krakowie, czuwającego nad szpitalkiem im. św. Ludwika i kolonią leczniczą dla dzieci szkodliwych w Rabce. Na wniosek ks. biskupa Nowaka zgromadzenie celem uczczenia 30-letniej pracy i zasług w tych instytucjach prof. dr. M. L. Jakubowskiego, zamianowało go kuratorem obu tych zakładów.

Mianowania i przeniesienia.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza: Minister sprawiedliwości przemił radców sądu krajowego: Jana Maryniarczyka z Wadowic do Tarnowa i Jana Leichamscheidera z Tarnowa do Wadowic.

Minister sprawiedliwości zamianował adjunktami auskultantów: dra Henryka Bursztyna dla lwowskiego okręgu wyższego sądu krajowego i Eugeniusza Halipa do Waszkowic.

Minister oświaty zamianował sekretarzami ministerjalnymi w ministerstwie oświaty wicesekretarzy ministerjalnych: Teofila Gramatowicza, dra Ryszarda Borowski i dra Stanisława Piekarskiego, dalej mianował wicesekretarzami ministerjalnymi w ministerstwie oświaty komisarzy powiatowych w namiestnictwie galicyjskiem: Maryana Kamińskiego i dra Jerzego Kieszkowskiego.

Nowe urzędy pocztowe.

Wiedeń. (TBK.) Jak „Poln. Corr.“ donosi, ministerstwo handlu zezwoliło na utworzenie nowych urzędów pocztowych w miejscowościach: Święciany, powiat Jasło, Górka pow. Drohobycz i Żyrawa.

Przedstawienia słowiańskie w Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dyrekcja teatru wiedeńskiego („An der Wien“) dotychczas nie ma zawiadomienia, czy czeski teatr przybędzie do Wiednia; dyrektor teatru wiedeńskiego zawiadomił dyrekcję miejskiego teatru w Krakowie, że w razie, jeżeli czeski teatr przybędzie do Wiednia, to teatr polski będzie mógł z końcem maja dać trzy gościnne przedstawienia.

Proces wyborczy.

Wiedeń. (TBK.) Trybunał kasacyjny polecił ponownie rozpatrzyć sprawę gr. kat. wikarego ks. lwana Piseckiego, którego sąd obwodowy w Kołomyi za obrazę religii i przymus wyborczy, skazał na 100 koron grzywny, ewentualnie na 10 dni aresztu.

Jubileusz cesarski.

Hamburg. (TBK.) Prezydent senatu, burmistrz dr. Burchard uda się w pierwszych dniach maja do Wiednia, aby 7 maja razem z cesarzem Wilhelmem i niemieckimi książętami złożyć cesarzowi Franciszkowi Józefowi gratulacje z powodu jubileuszu, imieniem senatów Hamburga, Bremy i Lubeki.

Wiedeń. (TBK.) „Corr. Wilhelm“ donosi, że przybycie niemieckich książąt panujących w liczbie 14 do 16, z cesarzem Wilhelmem na czele, celem złożenia hołdu cesarzowi Franciszkowi Józefowi z okazji 60-letniego jubileuszu jego rządów, jest rzeczą pewną. Książęta mają przybyć dnia 7 maja b. r.

Sprawy parlamentarne.

Wiedeń. (TBK.) Następane posiedzenie Izby panów odbędzie się we wtorek dnia 28 b. m. o g. 3-ej popołudniu. Jedynym punktem porządku dziennego jest pierwsze czytanie ustawy o utworzeniu ministerstwa robót publicznych.

Wiedeń. (TBK.) „Poln. Corr.“ donosi: Wczoraj o godz. 5 wiecz. u ministra skarbu dr. Korytowskiego odbyła się konferencja komisji, wybranej przez Koło

polskie w sprawie podwyższenia podatku od spirytusu. W konferencji wziął udział prezes Koła polskiego dr. Głabiński i członkowie komisji: Battaglia, Kolischer, Kozłowski, Łuszczkiewicz i Moysa.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jak wiadomo, w komisji budżetowej przyjęto rezolucję p. Schmida, wzywającą rząd do przedłożenia Izbie rezultatów dochodzeń co do stosunku liczebnego między żydowskimi i chrześcijańskimi uczniami w szkołach średnich. W tej rezolucji żydowscy posłowie dopatrzili się słusznie celów agitacyjnych, wobec czego p. p. Gabel, Gall, Gold, Gross, Kolischer, Löwenstein, Mahler, Stand, Straucher, Kuranda i Offner odbyli wczoraj posiedzenie, na którym ze względu na to, że komisja budżetowa obecnie nie obraduje, uchwalili memoriał, protestujący przeciw agitacyjnemu duchowi rezolucji Schmida i przeciw naruszaniu równouprawnienia wszystkich obywateli państwa.

Br. Aehrenthal w Budapeszcie.

Budapeszt. (TBK.) Węg. Biuro koresp. donosi: Minister spraw zagranicznych br. Aehrenthal konferował wczoraj w południe z prezydentem gabinetu dr. Wekerlem. Konferencja trwała dwie godziny.

Ban Chorwacyi, br. Rauch, który rano przybył do Budapesztu, udał się w południe do gmachu prezydium gabinetu, gdzie przez dłuższy czas brał udział w konferencji br. Aehrenthala z drem Wekerlem.

Br. Aehrenthal w ciągu przedpołudnia odwiedził wczoraj ministrów: spraw wewnętrznych hr. J. Andrassy'ego i ministra handlu Fr. Kossutha.

Wieczorem o godz. 7 dr. Wekerle dał obiad na cześć br. Aehrenthala.

Budapeszt. (Tel. wł.) Jak w tutejszych kołach zapewniają, pobyt br. Aehrenthala dotyczy poinformowania rządu węgierskiego o zajęciach w międzynarodowej polityce, przedewszystkiem w kwestyi macedońskiej. Nadto pod dyskusję przyjdzie cały kompleks spraw południowo-słowiańskich, stosunki w Bośni i Hercegowinie.

Br. Aehrenthal w konferencjach budapeszteńskich ma nabrać przekonania, o ile będzie możliwe zwolanie sesji delegacyjnej w maju i o ile załatwienie sprawy gaz oficerskich może już teraz dojść do skutku.

† Ludwik Górski.

Warszawa. (Tel. wł.) Zmarł tu wczoraj Ludwik Górski, prezes komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Kraków. (Tel. pryw.) „Czas“ donosi: Ludwik Górski zmarł w sobotę rano. W ciągu piątku stan zdrowia jego znacznie się pogorszył, chociaż lekarze stwierdzili w ostatnich dniach pewne polepszenie. Pogrzeb odbędzie się w środę w Cyranowie, w kościele parafialnym dóbr steryńskich (w gub. siedleckiej).

(Ludwik Górski ur. w Kańskich w r. 1818. Była to jedna z najwybitniejszych postaci w społeczeństwie. Należał do inicjatorów słynnego Tow. rolniczego i brał udział w opracowaniu jego ustawy; spełniał liczne obowiązki publiczne, między innymi był członkiem Głównej Rady opiekuńczej w Królestwie, prezesem Tow. osad rolnych i przytułków rzemieślniczych a od r. 1890 prezesem Komitetu Tow. kredyt. ziemskiego. Wzorowy, postępowy gospodarz, brał żywy udział w sprawach, obchodzących rolnictwo, jak również w ruchu umysłowym, zasilając różne czasopisma swemi pracami i popierając je materialnie. Wydał kilka prac osobno. Otoczony był ogólnym poważaniem. Pod względem politycznym należał zawsze do umiarkowanych i przez długie lata był głową ziemiaństwa w Królestwie. Red.)

Duma.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Duma przyjęła po ożywionej dyskusji budżet zarządu przesiedleń, poczem przystąpiła do obrad nad budową kolei Amurskiej. Puryżkiewicz przemawiał za budową tej kolei.

Rozgraniczenie Sachalinu.

Władywostok. (Pet. Ag. tel.) Wczoraj wieczorem nastąpiło podpisanie i wymiana aktów w sprawie odgraniczenia Sachalinu przez przewodniczących rosyjskiej i japońskiej komisji granicznej.

Z Niemiec.

Monachium. (Tel. wł.) Policjant Schauer, który dnia 20 grudnia, aresztując studenta Moschla, strzelił doń z rewolweru i na miejscu zabił, został po trzydniowych rozprawach uwolniony przez sąd przysięgłych.

Cesarz Wilhelm na Korfu.

Korfu. (TBK.) Wczoraj przedpołudniem cesarz Wilhelm zwiedził greckie i angielskie okręty wojenne, stojące na kotwicy w porcie. Do królowej greckiej, która wczoraj wieczorem odplynęła z wyspy, wysłał cesarz telegram z podziękowaniem za serdeczne przyjęcie i z wyrazami ubolewania, że nie będzie mógł tym razem królowej powitać.

Ruchawka macedońska.

Sofia. (Tel. wł.) Macedoński kongres tajnej organizacji na dziś ogłosił deklarację, w której oświadczy, że bezpośrednim zadaniem rewolucyjnej organizacji jest wojenne przygotowanie ludu macedońskiego; instytucja band okazała się niestosowną, zamiast tego mają być do wszystkich rejonów wysłani instruktorzy wojskowi. Kongres nie zaprzecza naturalnego prawa Bułgarów

zajmowania się losem ich braci w Macedonii, jednak z ubolewaniem stwierdza, że rząd bułgarski nie prowadzi jasnej i stanowczej polityki w Macedonii.

Turecka golizna.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Mimo, że Anglia zgodziła się na mianowanie nowego ambasadora tureckiego w Londynie, ambasador nie może udać się na swe miejsce z powodu braku środków. Chodzi przedewszystkiem o wyrównanie długów, zaciągniętych przez poprzedniego ambasadora w angielskich kołach przemysłowych.

Demonstracja w teatrze.

Paryż. (TBK.) W teatrze Ambigu przyszło onegdaj wieczorem podczas generalnej próby dramatu na tle stosunków w wojsku, kończącego się straceniem niewinnie zasądzonego żołnierza, do burzliwych demonstracji. Kilka osób zawołało: „Precz z armią!“ Oklaskiwano ustępy, zwrócone przeciw oficerom. Podczas przerwy przyszło do starcia między publicznością, która podzieliła się na dwa obozy. Kilka osób aresztowano.

Bitwa Polaków z Włochami.

Londyn. (Tel. wł.) Do „Daily Mail“ donoszą z Nowego Jorku, że w stanie New Jersey w miejscowości Linden przyszło do formalnej bitwy między 100 Włochami i 400 Polakami z Królestwa. Polacy zajęli drogę, wiodącą do wielkiej rafinerii towarzystwa Standard Oil Company i kiedy Włosi chcieli przystąpić do roboty, napadli na nich.

Włosi strzelali z rewolwerów oraz rzucali się z nożami na przeciwników. Wywiązała się zacięta walka, w której 20 ludzi zabito i wielu raniono.

Powstanie.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Donoszą tu do „N. Y. Herald“, że w Nicaragua wybuchło powstanie. Na rozkaz prezydenta rozstrzelano 80 rewolucjonistów, wielu nadto aresztowano.

Z Persyi.

Londyn. (TBK.) Do dzienników donoszą z Teheranu: Policja aresztowała kilka osób, między nimi Rosyan, u których znaleziono bomby. Wskutek tego zapanało wśród ludności wielkie wzburzenie. Obawiają się poważnych rozruchów.

Skrutynium wyborów do Rady miejskiej.

Wczoraj 11 b. m. około godz. 10 wiecz. ukończono częściowo skrutynium w sali IV o tyle tylko, że stwierdzono, kto w tej sali otrzymał absolutną większość. W sali tej głosowało 788 wyborców. Absolutna większość wynosi 395.

Ponad absolutną większość otrzymali:

P. p. Abrisowski, dr. Aschkenase, Bartoń, Beiser, Cichulski, dr. Dziwiński, dr. Głabiński, dr. Horowitz, Ilnatowicz, Jaworski, dr. Janik, Kroch, Lewicki Aleksander, Lewicki Bolesław, dr. Lilien Edward, dr. Lisiewicz, Lityński, Markiewicz, Olszewski, Pawlewski, Platowski, Riedl, dr. Rutowski, dr. Schleicher, Schleyen, Śliwiński, dr. Starzewski, Thom, Wenzel i Wiksel.

Razem więc 30 kandydatów. Wątpliwy jest wybór w tej sali p. p. dr. Obmińskiego, Sklepińskiego i Ohlego.

Skrutynium w tej sali, jak zapewnia przewodniczący r. dr. Lisiewicz, zostanie ukończone około środy przyszłego tygodnia.

W sali VIII, IX i X, jeżeli członkowie komisji w tem samym tempie będą pracować, zostanie skrutynium ukończone około soboty 18 b. m.

Natomiast w sali VI, jak twierdzi przewodniczący r. dr. Wasung, zostanie skrutynium ukończone za... pół roku. Z członków komisji skrutacyjnej tej sali nikt się nie zjawia, tak, że musiano za pozwoleniem prezydenta mianować nowego członka z poza komisji, wobec tego w sali tej pracują najczęściej we dwójkę a rzadko we trójkę. Członkowie tej komisji najwięcej kłopotu mają z jednym radnym, mającym drugi klucz do skrzyni, który zrażony niepowodzeniem przy obecnych wyborach, rzadko kiedy zjawia się, nęrażając kolegów na daremne czekanie. Jeżeli tak dalej pójdzie, to rzeczywiście przed wakacjami nie będzie ostatecznego wyniku.

NAMARGINESIE.

NIC NOWEGO.

Pan Pomeranz przesiedlił się jeszcze przed kwartalem z Tarnopola do Lwowa. Onegdaj spotyka w kawiarni tarnopolskiego obywatela pana Krausmana.

— Co słychać nowego w Tarnopolu? — pyta go pan Pomeranz.

— Nic nowego — odpowiada p. Krausman.

— Jaki może być? Od trzech miesięcy nic nowego nie zaszło? To niemożliwe!..

— Co zaszło? Zaszła drobnotka. Pańskiego brata podziwiali wszyscy wczoraj na rynku..

— Czemu podziwiali waszego brata?

— Bo go prowadził żandarm.

— Co pan mówi? Czemu go prowadził żandarm?

— Bo fałszował weksle..

— Fałszował weksle? To stara historia u niego, to nic nowego..

— Ja panu przecież mówiłem, że nic nowego!

NADESLANE.

(za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada).

By się ochronić przed naśladownictwem, proszę żądać przy zakupie w swoim własnym interesie

wyraźnie 3856

COGNAC

GRÓF KEGLEVICH ISTVÁN UTD.

Hrabia Stefan Keglevich.

Cognac wspomnianej firmy fabrycznej cieszy się wielkim popytem i odznaczony został na wszystkich wystawach krajowych i zagranicznych tylko najwyższymi nagrodami honorowymi.

Nauheim (Księstwo Hessen-Darmstadt).

Willa Wanda. Dom polski

otwarty od 1 maja.

Wygodnie urządzone piękne pokoje z balkonami, winda hydrauliczna, bliskość łaźni, książki i gazety polskie — kuchnia polsko-francuska, usługa polska. Opieka dla pacjentów zapewniona. 4103

Adres: Właścicielka:

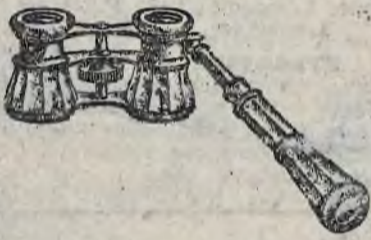
Bad-Nauheim, Willa Wanda. Helena Szczepanowska

Hunyadi János

Saxlehner'a naturalna woda gorzka o łatwo przyczajającym działaniu. Znakomite przeciw konstypacji utrudnionemu trawieniu, kongestjom etc. 331

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
Lwów, pl. Hallicki 1,
polecają w wielkim wyborze praktyczne i gustowne podarki jak lornetki, szklarki złote, ziołone, itp., okulary, barometry, hygrometry w zwykłych lub ozdobnych ramach. 27



Serravallo
wino chinin. z żelazem
Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd. i dypl. honor. do złotego medalu. Srodek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Srodek pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy, czyszczący krew. Przyjemny w smaku. Przeszło 5000 lekarstw poleceń.
J. SERRAVALLO, Trieste Barcola.
Do nabycia w aptek. w fiaskach półlitr. po 2 kor. 60 h., 1-litr. fiaska k. 4-80.
Główny skład wysyłk. (hurt.), Wiedeń K. k. Alte Feldspoltsche 1 Stefanplatz 8. 347

stałe i płynne
Sarga mydła
toaletowe.
Nowości:

2031

Wszędzie do nabycia.

Urządzenia artystycznie wykwalifikowane i mieszczkańskie

PORTOIS & FIX

2021

Centrala:

Wiedeń III. Ungargasse 59-61.

LEVICO

arseno-żelazowe źródła lecznicze działają znakomicie w wypadkach niedokrewności, chorób skórnych, nerwowych, kobiecych, do leczenia domowego wszędzie do nabycia.

(500 m.) Kąpiele arseno-żelazowe z filią alpejską Vitrilo (1500 m.). Zakłady lecznicze z komfortem urządzone; hotele pierwszorzędne. Sezon od 1 kwietnia do końca października. Prospekty wysyła i informację udziela Dyrekcyja kąpielowa w Levico (Południowy Tyrol). 3645

Znane ze znakomości 9923

Cukierki Kuglera

w BUDAPESZCIE. Owoce kandyzowane — Fabrique de Fruits, Confits Honoré Jourdan Goritz-Görtz — są do nabycia u wyłącznego zastępcy

LEONA PROPSTA

w Magazynie papierowym, Lwów, ul. Henryka Sienkiewicza 2, obok hotelu Georgea. 9923

Jedynie i najwygodniejsze źródło dla zakupna pocztówek na święta. Zamów. z prow. odwr. pocztą

Wiadomości bieżące.

Sporezrzenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 11 kwietnia b. r.:

Czas (Lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	721.80	0.0	N4	32	+1.2	-0.2
2 popoł.	724.70	+ 1.2	NW3			
9 wiecz.	727.10	+ 0.4	NW3			

Uwaga: Pochmurno, deszcz i śnieg cały dzień. Prognoza na dziś: Zmienne zachmurzenie, opady.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji wschodniej: —

Przeważnie pochmurno, opady, mierne wiatry, bardzo chłodno, równomiernie trwająca zła pogoda.

W Galicji zachodniej:

Pochmurno, mierne wiatry, chłodno, stan trwa równomiernie nadal.

→ Marszałek krajowy, Stanisław hr. Baden — jak doniesiono nam z kancelaryi prezydyałnej Wydziału krajowego — w ostatnich dniach ze Lwowa nie wyjeżdżał.

→ Wiadomości osobiste. Dr. Iwan Franko, który od dłuższego czasu był już chory, wyjechał przed trzema tygodniami do kąpielowej miejscowości Lipika w Sławonii. Przed dwoma dniami — jak donoszą pisma ruskie — stan chorego tak się pogorszył, że przewieziono go do szpitala w sąsiedniej miejscowości Pankraca. Onegdaj wieczorem wyjechał do chorego syn jego, student lwowskiego uniwersytetu.

→ 3 Maja. W sprawie uroczystego obchodu Trzeciego Maja odbył się w poniedziałek, dnia 13 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu przy ul. Klonowicza 1. 7. posiedzenie pełnego komitetu.

→ Walne zgromadzenie Tow. dziennikarzy polskich odbędzie się dzisiaj o godz. 10 rano w sali Koła literackiego przy ul. Kopernika 1. 1. Ponieważ na porządku dziennym obrad znajduje się bardzo ważna zmiana statutów, przeto wydział Towarz. uprasza członków o przybycie na zgromadzenie, aby był komplet dostateczny.

→ Odczyt ks. biskupa Bandurskiego p. t. „Czem Wypiański dla Polski”, urządzony staraniem Tow. wzajemnej pomocy literatów i artystów polskich, odbędzie się w sali ratuszowej o godz. 6 wieczorem dopiero dnia 26 kwietnia, a nie 12 kwietnia, jak pierwotnie doniesiono.

→ Z Uniwersytetu. P. Tadeusz Seweryn Karas, rodem z Katusza i Jan Józef Kostecki, rodem z Wieliczki, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów wszech nauk lekarskich.

→ Podziękowanie. Bal prasy, który odbył się dnia 29 lutego b. r., przyniósł — o ile z dotychczasowych zamknięć wynika — kwotę przeło 4000 koron, która zasilila kasę „Tow. dziennikarzy polskich”. Świetny ten wynik zawdzięczyć należy trudom i ofiarności pań, które zajęły się uprzejmie rozprzedają kwiatów i szampana, następnie zaś tym panom i paniom, którzy złożyli nadatki i przysłali znaczniejsze kwoty w zamian za karty honorowe.

Wszystkim im, spełniając miły obowiązek, dziękuję serdecznie. Andrzejowa Lubomirska.

→ Koło pań T. S. L. odbyło wczoraj popołudniu doroczne walne zgromadzenie. Sprawozdanie z braku miejsca odkładamy do następnego numeru.

→ Kurs gorzelniczy. W Stacji doświadczalnej gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych przy państwowej szkole przemysłowej w Krakowie rozpoczęcie się dnia 1 maja b. r. „szczęśliwy kurs gorzelniany”.

→ Śmiertelność we Lwowie. W miesiącu marcu zmarło osób 475: Z tego wskutek gruźlicy 125, zapalenia płuc 95, wady serca 32, uwiadu starczego 55, raka 30, chorób kiszkiowych 36, chorób nerkowych 14, chorób mózgowych 8, tyfusu brzuszkiego 2, tyfusu plamistego 1, dyzenterji 1, dyfterji 4, szkarlatyny 8, in-

fluency 3, róży 2, odry 3, przypadków śmierci wskutek zacczadzenia 6, przypadków śmierci wskutek zamarznięcia 1, przyp. wskutek przejechania 1, samobójstwa przez zastrzelenie się 3, samobójstwa przez poderżnięcie się 1, samobójstwo przez rzucenie się z wysokości na bruk 1, zabójstwa przez załamanie czaszki 1, zabójstwa przez postrzał w klatkę piersiową 1, wskutek braku sił żywotnych 17, poronień 24.

→ Pożary z wykopów ziemnych. Z powodu poprowadzenia licznych kabli elektrycznych w mieście, nakazana jest wielka ostrożność przy wykopach ziemnych, na cele budowy kanałów itp., albowiem przez przecięcie kablu lub znaczniejsze uszkodzenie powoduje się często uszkodzenia urządzenia elektrycznego, pożary itp. Głośnym było przed kilkoma laty w ten sposób powstałe zniszczenie i pożar instalacji elektrycznej w teatrze miejskim, spowodowane przez uszkodzenie kabla w ulicy Sykstuskiej. Magistrat kilkakrotnie wydawał obwieszczenia i polecenie do przedsiębiorców robót ziemnych w mieście, ażeby żadnych robót rodzaju bez porozumienia się z urzędem budowniczym i dyrekcyją zakładów elektrycznych nie rozpoczynały, atoli odezwa ta nie wielkie odniosła skutki.

Ostatnimi czasy zdarzyły się znowu dwa wypadki takiego samowolnego rozpoczęcia robót i naruszenia kabli. Magistrat zadyktował za to przedsiębiorcom grzywnę, której wysokość będzie dla wszystkich najlepszą nauką do zachowania ostrożności i stosowania się do obwieszczeń; prócz tego wszystkich przedsiębiorców, którzy jeszcze nic nie zawinili i ogłowi mieszkańców — przypominają się zakaz, w tej mierze obowiązujący.

→ Polska a ukraińska kultura. Ze Złoczowa donoszą do „Galiczanina”: „Niektórzy ukraińcy wstąpili jako członkowie do polskiego Towarzystwa muzycznego w Złoczowie, przyczem stanął pakt, że ukraińcy i Polacy będą brać udział w koncertach, urządzanych tak przez polskie jak i ukraińskie stowarzyszenia. Pierwszy koncert urządzili Polacy, a ukraińcy wzięli w nim udział i śpiewali nawet partye solowe. Polacy, oczywiście, odnieśli się do nich serdecznie, jak przystało ludziom cywilizowanym i w niczem nie obrazili ich uczuć. Następnie ukraińcy urządzili wieczór na cześć T. Szewczenki i stosownie do paktu, wzięli Polacy w nim wybitny udział nie tylko w ten sposób, że śpiewali w chórze, lecz także jedna uroczą Polka-patryotka akompaniowała. Prócz tego liczna polska publiczność z obywatelstwa i oficerów zapełniła salę, która dawniej na ukraińskich koncertach bywała próżna. Za to ukraińcy zaśpiewali Polakom „Ne pora”, chociaż wiedzą, że ta pieśń ich obraża. Teraz Polacy podziwiają ukraińską kulturę i ukraińską gościnność i nie wiedzą, co zrobić z członkami, którzy gotowi wyrzucić ich z własnego towarzystwa i okazać tem swoją „kozacką fantazyę”.

→ Stan chodników w śródmieściu nawet na najładniejszych ulicach jest wprost rozpaczliwym. Płyty pozapadane całami partjami tworzą ziemia nie do przebycia, kiwają się jak klawisze u fortepianu a strumienie rzadkiego błota, wytryskujące z pod nich, oblewają przechodniów od stóp do głowy.

→ Pobity przez żołnierza. Kapral 19 pułku obrony krajowej Mikołaj Józków napadł wczoraj w Zniesieniu na robotnika Wilhelma Amsa i poranił go w głowę rękocięścią bagnetu. Amsa opatrzyło pogotowie Tow. ratunkowego, wojowniczego kaprala zaś, który był silnie podпиты, odprowadziła policja na wartę główną.

Powodem napadu była zemsta na rywalizującym z kapralem a szczęśliwszym cywilem, który mu „odbił” narzeczoną.

→ Zbiegłej żony poszukuje Michał Feufur, zamieszkały przy ul. Św. Marcina. Czula małżonka pani Julia Feufur zabrała z sobą na pamiątkę po mężu jego książeczkę Galic. Kasy Oszczędności, opiewającą na 500 koron.

→ Zaginiony chłopak. Dwunastoletni Aleksander Rustbowski, ubrany w brązowe palto zimowe i miękki czarny kapelusz, wydalil się onegdaj z domu rodziców, zamieszkałych pod l. 13 przy ul. Cebulnej i przepadł bez śladu.

→ Nieopatentowany wynalazek. Tomasz Obłoiński, dozorca domu pod l. 29 przy al. Boimów, sporządził sobie z olbrzymiej pustej beczki wędzarnię i ustawiwszy ją w podwórzu, postanowił wypróbować ten wynalazek. W tym celu umieścił w beczce 6 kg. mięsa i poczał palić pod beczką trzaski.

Próba się nie udała, gdyż beczka zajęła się i spłonęła wraz z całym na nieszczęście nieopatentowanym wynalazkiem, a wynalazcę pociągnięto nadto do odpowiedzialności za przekroczenie przepisów ogniowo-policyjnych.

→ Pobicie z zazdrości. Pani Katarzyna Komarzyńska, żona rytualnego rzeźnika, w napadzie zazdrości ugodziła męża swego tak silnie blaszanym banlakiem w głowę, iż musiał szukać pomocy w Tow. ratunkowym, gdzie zjawił się, nawiasem powiedziawszy, już po raz trzeci.

Po opatrunku oświadczył pobity, iż ma już dosyć tej miłości małżeńskiej i zgłosił się jeszcze, ale już o róż-wód do rabina.

→ Kradzieże. W domu pod l. 15 przy ul. Tkackiej rozbito stojący na strychu kufer terminatora stolarskiego Józefa Toczyńskiego i skradziono mu kilka koron. — W ul. Zółkiewskiej pod l. 12 rozbito stojącą na podwórzu szpilkę restauratora M. Habera i skradziono mu zapasy mięsa i wiktuałów. — W ul. Kościuszki pod l. 6 włamał się złodziej do piwnicy restauratora S. Krebsa, a dostawszy

się następnie schodkami do lokalu restauracyjnego, skradł 3 kor. z szuflady kasowej i zaopatrył się na zbliżające się święta w wędliny, zabierając 16 kg. samej kiełbasy.

— Znalaziono. W Rynku książkę służbową Julii Jakimów. — W ul. Ruskiej książkę służbową i świadectwa Jana Dacka ze Stawczan.

— Walizkę, zawierającą paski damskie, kaftaniki, fartuszek, sznurówkę i bieliznę, pozostawioną przed trzema tygodniami w restauracji Kurzocka przy ulicy Żółkiewskiej, złożono w policyi, ponieważ deponent dotąd się po nią nie zgłosił.

□ **Sambor. (Kor. wł.).** Awantura o Oesera. Od kilku dni bawi tu u nas teatr Oesera. (Kinematograf). Ponieważ młodzież podejrzewa w nim prusaka, więc postanowiła go bojkotować i na kilku przedstawieniach nie było ani jednego młodego człowieka. Ponieważ jednak starsze pokolenie zadowolilo się oświadczeniem p. Oesera, że „jestem wiedeńskim” i tłumnie uczęszczało na przedstawienia, młodzież zebrała się w dniu 3 kwietnia przed teatrem i okrzykami witała idących do teatru. Nikt sobie z tego nic nie robił, aż nadszedł młodziutki oficer stojącego u nas 3 pułku ułanów, a więc z natury rzeczy „sehr schneidig”, niejaki Ginzel.

Ten, przywitany również okrzykiem, spostrzegł zupełnie na uboczu stojącego ucznia gimnazjalnego i przyskoczywszy do niego, uderzył go w twarz, a potem szybszym krokiem, jak na takiego bohatera przystało, udał się do teatru. Oburzenie wszystkich, przyglądających się temu faktowi, nie miało granic. Powstał krzyk i hałas nie do opisania, którego ani interwencja policyi, ani starszych osób nie usmierzyla. A w teatrze siedział p. porucznik z duszą na ramieniu i przemysłliwał nad tem, w jakoby sposób zabezpieczyć sobie powrót do domu. Zaalarmowano żandarmerję, ale to wydało się za mało, więc przyszedł sukurs z koszar, w sile pięciu żołnierzy. Ten widok podniecił humor rozhułanej młodzieży, która zobaczywszy bohatera wychodzącego z takim otoczeniem, przyjęła go nowymi okrzykami i gwizdem.

Młodzież zażądała zadosyćuczynienia i przeproszenia niewinnie napađenego ucznia, p. lejtant uważa jednak tę sprawę za załatwioną. Wobec tego sprawa pójdzie wyżej; obiecał się nią szczerze zająć poseł Zamorski, bawiący tu w ubiegłą niedzielę.

Wyszło przytem na jaw, że na drugi dzień po tej awanturze, obok teatru było ukryte pogotowie wojskowe i co jest prawie nie do uwierzenia, iż prawie wszyscy oficerowie tutejszej załogi chcieli sprowokować młodzież, „aby jej dać potem nauczkę”. Zamiar jednak nie udał się, bo młodzież okazała się dojrzalszą i zachowała odpowiednią miarę.

Uczenie pamięci chirurga polskiego. Z inicjatywy dr. Adama Karczewskiego, postanowiło grono lekarzy warszawskich uczcić pamięć głośnego chirurga polskiego s. p. Władysława Krajewskiego, przez wmurowanie tablicy pamiątkowej w pawilonie chirurgicznym szpitala Dzieciątka Jezus. Płaskorzeźbę, wyobrażającą w naturalnej wielkości moment, w którym znakomity lekarz w otoczeniu asystentów przyjmuje chorych, wykonał artysta-rzeźbiarz p. Woydyga.

Strajk roznosicieli gazet w Warszawie. Niektóre kantory pism w Warszawie podwyższyły ceny pism rosyjskich w pojedynczej sprzedaży. Z tego powodu roznosiciele zaczęli je bojkotować i we wtorek ubiegły nie sprzedali ani jednej gazety rosyjskiej. Podobno roznosiciele czynią starania w policyi o pozwolenie na zebranie organizacyjne celem utworzenia własnego związku narodowego.

Figte elektryczności. Świeżo zaprowadzone w Warszawie tramwaje elektryczne zdążyły już pokazać, podziwiającej je publiczności warszawskiej również i swoją przewagę nad tramwajami konnymi w dziedzinie niespodzianek.

Oto w poniedziałek między 6 a 7 wieczorem naraz wszystkie tramwaje elektryczne stanęły, jakby na skinienie różdżki czarodziejskiej. Okazało się, że przyczyną przerwania prądu było pęknięcie kabla.

Dopiero dzięki przeprowadzeniu prowizorycznego przewodnika do sieci przyległych rewirów udało się ruch podtrzymać w ciągu wieczoru poniedziałkowego.

Tryumfatorami dnia były konie, kursujące jeszcze tramwaju konnego, które dzięki zabarykadowaniu toru przez elektrowozy, miały „nadmierzający” odpowiedni skutek.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE
za duszę s. p.
Róży Janiny z Wagnerów Horszowskiej
zmarłej w Cannes 8 b. m.
odbędzie się w poniedziałek 13 kwietnia o g. 9-ej przedpołudniem w kościele OO. Dominikanów, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych 4413 stroskany mąż wraz z dziećmi.

Stary miód kasztelański, 1 duża szampanówka 2 korony, poleca firma Lasocki i Sp. handel delikatesów, Lwów, pl. Maryacki l. 9. 4189

ODPOWIEDZI OD REDAKCYI.

„Ciekawa”. Występ, choć zapowiedziany, nie odbył się, pewnie braku, na które się kierownictwo zgodzić nie mogło, nie pozwoliły na dojście występu do skutku.

W naszej Administracji złożyli:

- Na Towarzystwo Szkoły Ludowej. Stefan Sochaniewicz i Janina Łukowska koron 20, zamiast wieńca na trumnę Matki.
- Dla Macierzy szkolnej w Cieszynie. Stefan Sochaniewicz i Janina Łukowska koron 20, zamiast wieńca na trumnę Matki.
- Na przytulisko brata Alberta. Stefan Sochaniewicz i Janina Łukowska koron 10, zamiast wieńca na trumnę Matki.

Wiadomości giełdowe.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów, dnia 11 kwietnia b. r.
Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów
Waluta koronowa.
Pszenica gotowa od 11:60 do 11:80, Pszenica na termin — do —. Żyto gotowe 9:80 do 10:—, Żyto na termin — do —. Owies obrocny na termin — do —. Jęczmień pastewny 6:70 do 7:—, Jęczmień browarniany 7:40 do 7:80. Rzepak — do —. Lnianka — do —. Groch pastewny 7:— do 7:50. Groch do gotowania 8:50 do 11:—, Wyka 5:80 do 6:20, Bobik 6:40 do 6:60, Hreczka — do —, Kukurudza nowa 7:80 do 8:—, Kukurudza stara 0:00 do 0:—, Chmiel za 56 kilo — do —, Koniczyna czerwona 90— do 110—, Koniczyna biała 40— do 55—, Koniczyna szwedzka 85— do 100—, Tymotka 32— do 36—, Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 55:25 do 55:50, Spirytus paritas Tarnopol na termin — od —, spirytus ekskontyngentowany 36:25 do 36:50.
Na targu zbożowym tendencja zniżkowa trwa nadal. Ruch ograniczony.

Kraków, d. 10 kwietnia. (Komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na piątkowy targ spędzono: a) bydła rogatego rosnącego 572 sztuk, b) jałownika — szt., c) cieląt 401 szt., d) owiec i kóz 10 szt. e) nierogacizny 205 szt. — razem 1188 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi:
Buhaje od 56 do 76 kor., woły od 60 do 82 kor., krowy od 54 do 68 kor., jałownik od 56 do 58 kr., cielęta od 65 do 67 k., nierogaciznę tuczną od 96 do 100 kor.

Bitej wagi:
Nierogaciznę od 116 do 140.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę:
Buhaje od — do — kor., woły z paszy od 180 do 260 k., krowy od 92 do 250 kor., buhajki i jałowki od 45 do 195 kor., cielęta od 20 do 62 kor., owce i kozy od 15 do 24 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano:
Na miejscową konsumpcję 659 sztuk, na konsumpcję innych gmin kraju 405 sztuk, na eksport za granicę kraju bydła rogatego 104 sztuk, na eksport za granicę nierogacizny 20 sztuk.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie

Z targów handlowych.

Wiedeń, 11 kwietnia. (Tel. wł.)
Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 60:80 do 61:40.
Tendencja: silna.

Cukier za towar skontyngentow. z natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 76— do 76:50. Rafinada sekunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — do —. Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

Tendencja: spokojna.
Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 26:25 do K. 26:75. W beczkach K. — do —.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 27:25 do K. 27:75.
Tendencja: spokojna.

Wiedeń, dnia 11 kwietnia. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austriackiego Zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 272—, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 269—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 258:50, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 247:50, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. pr. 4 101.—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21:10, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 454.—, Clary 40 m. k. 151.—, Pożyczka m. Innsbruku 20 zł. 108.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 119.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 64.—, Ofen 40 zł. 230.—, Palfy 40 zł. m. konw. 190.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 19 zł. 51.—, Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 27:60, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 67.—, Salma 40 zł. m. k. 236:50, Pożyczka salburska po 20 zł. 110.—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 500 fr. 186:25, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 501.—

Berlin, dn. 11 kwietnia. Banknoty austriackie 85:05. Spirytus —.

Paryż, dn. 11 kwietnia. Trzy procentowa renta 96:55, mąka 29:40.

Frankfurt. Święto.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, d. 12 kwietn. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 635.—, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 742:50, Akcje

Anglo banku 298:30, Akcje Unionbanku 542:50, Akcje Länderbanku 440.—, Akcje Bankvereinu 529:75, Akcje Boden credit 1092.—, Akcje gal. Banku hipot. 569.—, Akcje kolei państwowych 680.—, Akcje kolei porudniowej 136:25, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbetnal 423:50, Akcje kolei półn. 5335.—, Akcje kolei czern. 570.—, Akcje Alpiny 685.—, Akcje Rima Muranyi 553:25, Akcje Prag. Tow. żel. 2665.—, Akcje Fabryki broni 555.—, Akcje tur. tyton. 408.—, Akcje gal. karp. Tow. naft. 515.—, Obligacje węgiersk. indemn. 93:50 Renta majowa 97:75, Austr. Renta koronowa 97:75 Węg. Rent koronowa 93:63, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 94:50, 4 proc. listy Banku hip. 94:50, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100:20, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 116:50, 4 proc. listy Banku kraj. 94:75 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100:25, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 98:10, 4 pro. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 96:25, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 94:80, Losy tureckie 187.—, Marki 117:66, Rubie 252.—, Kredyty —, Alpiny —, Węgierkred. —, Unionbank —, Koleje. —, ros. 5 proc. pożyczka 1906 93:60.

Usposobienie słabsze z powodu słabszych notowań zagranicznych, realizacji tygodniowych i sprzedaży Alpinów w związku z wiadomościami o strajku w Orłowie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Giełda rozpoczęła się przy przyjaznej tendencji; większe zainteresowanie było wyłącznie w akcjach kolei państwowej, lombardach, alpinach. Większa wyprzedaż, jaka nastąpiła w alpinach, wywarła nacisk na ogólną tendencję, wskutek czego, jak również wskutek braku podniety z zewnątrz, obrót był ograniczony i giełda zamknęła przy słabej tendencji.

Budapeszt. (TBK.) Giełda pieniężna i zbożowa zamknięta z powodu święta narodowego.

Berlin, dnia 12 kwietn. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 199:25, Staatsbahny 145:90 Disconto Comandit 176:50, Berlin. Tow. handl. 162:20 Laura 213:25, Bohumery 215:60, Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za got. 214:20, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna 134.—, Losy tureckie 149:75 Renta włoska —, Harpener kopalnia węgla 198:10, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacye —, Lombardy 23:60, Kolej Henry 119:50 Niemiecki bank narodowy 116:75 Kanada Preferred 151:25, Akcje żegluga hamburskiej 111:40, Kurs warszawski —, Renta „Donnersmark” 291:25, 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 73:50, 3:8 proc. renta rosyjska 73:20 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 82:10, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 95.— Rheinische Stahlwerke 178:25 Gelsenkirchen 194.—

Berlin, d. 12 kwietnia. 4 proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje, kredytywe 199:25, Staatsbahny 145:90, Lombardy 23:60, Disconto Comandit 176:50, Ruble 214:20.
Tendencja: chętna.

Frankfurt, dnia 12 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 99:30, Austr. renta — 93:45, Austr. akcje kredytowe 199:30, Staatsbahny 145:80, Lombardy 23:60 4 1/2 proc. austr. renta koronowa 97:30.
Tendencja: słaba.

Przy grach i zabawach, przy uroczystościach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakładach i zapisach — wszędzie i zawsze pamiętajmy o funduszach Towarzystwa Szkoły Ludowej. Wkładka wynosi członka założyciela 200 kor., dożywno 40 k. jednorazowo, zwyczajnego zaś 2 k. rocznie. Zapisywać się można w kołach miejscowych oraz we Lwowie w galicyjskiej Kasie Oszczędności i w Galicyjskiej Kasie zaliczkowej (Trzeciego Maja 5).



Zeszyt marcowy miesięcznika

„ATENEUM POLSKIE”

opuścił już prasę i obejmuje artykuły:

Anieli Aleksandrowiczówny, Bronisława Chlebowskiego, Maryana Diensta, Zygmunta Gargasa, Ludomiła Germana, Zdzisława Jachimeckiego, Władysława Kiersta, Antoniego Kryńskiego, Jadwigi Marcinowskiej, Bolesława Orłowskiego, Bronisławy Ostrowskiej, Eugeniusza Romera, Tadeusza Sobolewskiego, Adama Szelągowskiego, Władysława Witwickiego.

Przedpłata roczna wynosi 20 kor., półroczna 10 kor. wartalna 6 kor. Przedpłatę przyjmuje Administracja „Słowa Polskiego”.

WYDAWNICTWA „SŁOWA POLSKIEGO”

Beniowski hr. M. „Dziennik podróży i zdarzeń na Syberii”	K. 1—
Coutevain Piotr de „Na gałęzi”	K. 1:30
Daudet Alfons. „Nowele z czasów obłężenia Paryża”	K. —60
Doyle Conan. „Czerwonym szlakiem” powieść	K. —60
Gąsiorowski Wacław. „Huragan”, powieść histor. 3 tomy kor. 6.— w oprawie b. ładnej	K. 7:30
Gąsiorowski Wacław. „Rok 1809”, powieść hist. 2 tomy kor. 4.— w ozdobnej oprawie	K. 4:60
Gruszecki. „Większością”, powieść współczesna	K. 2—
Dr. Głabiński St. „Zamach na uniwersytet polski we Lwowie”	K. 1—
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) „O byt”, powieść historyczna	K. 3—
Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) „Sylwety emigracyjne”	K. 6—
„Opowieści japońskie”	K. —60
Rojan K. „Jutrzenka” powieść kor. 3.— w ozdobnej oprawie	K. 3:60
Rojan K. „Muszka” powieść	K. 3—
Sclavus Wiesław. „Ugodowcy” powieść kor. 3.— w ozdobnej oprawie	K. 3:60
Rossowski Stanisław. „Psyche”, poezye	K. 2—
Rovetta G. „Lulu”, powieść z włoskiego	K. 1:20
Sołtan Abgar. „Panna Sikierczanka”	K. 2—
Wazow Jan. „Królowa Kazarska”, powieść	K. 1:30
Zora. „Drogami życia”, powieść	K. 1:20

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką. Papier z fabryki Tow. akc. Braci Fiałkowskich w Białej i Czafcu